

Sygn. akt III C 755/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irma Lorenc
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Gnidzińska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko H. W., A. W. (1) i R. W.

o zapłatę

I. zasądza od każdego z pozwanych H. W., A. W. (1) i R. W. na rzecz powoda B. K. kwotę 6.217,90 zł (sześć tysięcy dwieście siedemnaście złotych dziewięćdziesiąt groszy) oraz odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwot:

- 9.751,23 zł (dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia trzy grosze) od dnia 2 listopada 2013 r. do dnia 16 czerwca 2014 r.,

- 7.551,23 zł (siedem tysięcy pięćset pięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia trzy grosze) od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia 8 października 2014 r.,

- 6.217,90 zł (sześć tysięcy dwieście siedemnaście złotych dziewięćdziesiąt groszy) od dnia 9 października 2014 r. do dnia zapłaty ;

II. oddała powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od każdego z pozwanych na rzecz powoda kwotę 467,26 zł (czteryście sześćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt III C 755/17

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

W dniu 13 lutego 2017 r. powód B. K. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych H. W., A. W. (1) i R. W. kwoty 32.900 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2013 r. i kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 31 lipca 2013 r. powód sprzedał M. W. samochód ciężarowy marki M.. Strony ustaliły, że

cenę sprzedaży w wysokości 36.900 zł wynikającą z faktury nr (...) z dnia 31 lipca 2013 r. kupujący zapłacił do dnia 2 sierpnia 2013 r. Samochód został wydany kupującemu, który zarejestrował go pod nr rej. (...). M. W. nie zapłacił umówionej ceny w całości, a w dniu 23 kwietnia 2015 r. zmarł. Powód zwrócił się do pozwanych – spadkobierców ustawowych kupującego o zapłatę ceny sprzedaży samochodu, co nie nastąpiło. Powód wskazał również, że na poczet ceny sprzedaży samochodu zaliczono wpłatę w kwocie 4.000 zł, natomiast wpłatę w kwocie 6.601 zł zaliczono na poczet należności wynikającej z faktury nr (...).

Pozwani w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu. Pozwani przyznali, że pozostają spadkobiercami M. W., wskazując jednocześnie, że dokonali działu spadku. Pozwani podnieśli, iż M. W. w dniu 22 lipca 2013 r. odebrał od powoda ww. samochód, lecz umowa sprzedaży została zawarta dwa dni wcześniej. Cenę zakupu ustalono na kwotę 36.900 zł, na poczet której M. W. zapłacił powodowi 7.300 zł. W dniu 29 lipca 2013 r. M. W. złożył powodowi oświadczenie, że brakującą cenę wynoszącą 7.000 euro zapłaci do 1 listopada 2013 r. Pozwani wskazali, że data wystawionej przez powoda faktury - 31 lipca 2013 r. - nie koreluje z datą zawarcia umowy sprzedaży, datą odbioru samochodu, ani datą złożenia oświadczenia przez M. W. co do zapłaty pozostałej części ceny. Pozwani podnieśli, że całość ceny została zapłacona w terminie wskazanym w oświadczeniu, zwracając uwagę na to, iż od 1 listopada 2013 r. do daty śmierci M. W. powód nie dopominał się o zapłatę. Pozwani podnieśli również zarzut przedawnienia roszczenia.

W piśmie procesowym z dnia 3 września 2017 r. powód, w związku z powziętą informacją o dokonaniu działu spadku, wniósł o zasądzenie od każdego z pozwanych na swą rzecz kwot po 10.966,66 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 sierpnia 2013 r. oraz kosztów procesu. Powód wskazał, że na jedną część ceny samochodu wystawiono fakturę VAT w wysokości 36.900 zł z terminem płatności do 2 sierpnia 2013 r., a drugą część ceny – 7.000 euro - M. W. zobowiązał się zapłacić do 1 listopada 2013 r. Powyższy sposób rozliczenia motywowany był wieloletnią przyjaźnią stron umowy. Powód zakwestionował zasadność zarzutu przedawnienia, wskazując, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od dnia wymagalności roszczenia, tj. 3 sierpnia 2013 r. i został przerwany złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej.

W toku postępowania strony nie modyfikowały swych stanowisk procesowych co do zasady, przywołując kolejne argumenty na ich poparcie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód B. K. w dniu 2 maja 2011 r. zakupił samochód ciężarowy marki M. nr VIN (...) za cenę 13.000 euro na terenie Niemiec.

Powód prowadzi działalność gospodarczą p.n. (...) Transport (...) w G.. W ramach tej działalności powód współpracował z M. W., prowadzącym działalność gospodarczą p.n. (...) Firma usługowo – Handlowa M. W. w S.. Powód i M. W. znali się od wielu lat i przyjaźnili się.

W dniu 22 lipca 2013 r. w ramach prowadzonych działalności gospodarczych powód i M. W. zawarli umowę sprzedaży samochodu marki M. nr VIN (...) za cenę 14.000 euro. Cenę sprzedaży M. W. zobowiązał się uiszczyć w dwóch ratach po 7.000 euro. I ratę M. W. zapłacił powodowi 26 lipca 2013 r. , co powód potwierdził dowodem KP. Natomiast II ratę M. W. zobowiązał się zapłacić w terminie do 1 listopada 2013 r. , na okoliczność czego w dniu 29 lipca 2013 r. sporządził oświadczenie.

W dniu 31 lipca 2013 r. powód wystawił M. W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 36.900 zł z terminem płatności do 2 sierpnia 2013 r. za sprzedaż ww. samochodu.

W dniu 31 lipca 2013 r. powód wystawił M. W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 35.301 zł, w tym 6.601 zł podatku VAT, z terminem płatności do 2 sierpnia 2013 r. z tytułu usług transportowych na terenie Polski w lipcu 2013 r.

M. W. zapłacił powodowi tytułem ceny sprzedaży samochodu M. w dniu 18 czerwca 2014 r. kwotę 6.600 zł, a w dniu 8 października 2014 r. – 4.000 zł.

Pismem z dnia 26 września 2014 r. powód wezwał M. W. do zapłaty kwoty 28.701 zł z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 31 lipca 2013 r.

W pismach z dnia 13 lutego 2015 r. , 13 marca 2015 r. i 13 kwietnia 2015 r. powód wezwał M. W. do zapłaty kwoty 36.900 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 31 lipca 2013 r.

W dniu 23 kwietnia 2015 r. M. W. zmarł. Spadek po nim nabyli z mocy ustawy z dobrodziejstwem inwentarza pozwani H. W. – jego żona oraz A. W. (1) i M. W. – jego dzieci.

Pismem z dnia 12 maja 2015 r. powód wezwał A. W. (1) i H. W. do zapłaty kwoty 36.900 zł mającą stanowić cenę sprzedaży ww. samochodu.

W dniu 28 lipca 2015 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z wnioskiem o zawezwanie spadkobierców M. W. do zapłaty kwoty 36.9000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2013 r. z tytułu ceny sprzedaży samochodu marki M.. Na posiedzeniu tego Sądu w dniu 20 października 2015 r. w sprawie o sygn. akt X GCo 309/15 do zawarcia ugody nie doszło.

Pozwani w dniu 29 kwietnia 2016 r. dokonali działu spadku po M. W..

dowody:

- faktura VAT nr (...) k. 7
- wezwanie do zapłaty z dnia 13.02.2015 r. z potwierdzeniem nadania k. 8
- dowód rejestracyjny k. 9
- oświadczenie z dnia 29.07.2013 r. k. 10, 95
- wezwanie do zapłaty z dnia 12.05.2013 r. k. 11
- akt poświadczenia dziedziczenia k. 12-13
- wniosek k. 15
- protokół z dnia 26.10.2015 r. k. 16-17
- faktura VAT nr (...) k. 18
- umowa z dnia 29.04.2016 r. k. 37-47
- historia konta k. 48
- faktura z dnia 2.05.2011 r. k. 62-63 z tłumaczeniem k. 61
- wezwanie do zapłaty z dnia 13.04.2015 r. k. 67
- potwierdzenie odbioru i nadania k. 68
- wezwanie do zapłaty z dnia 16.03.2015 r. k. 69
- wezwanie do zapłaty z dnia 26.09.2014 r. k. 72

- dowód KP k. 96
- zeznania świadka M. S. k. 98-99
- zeznania powoda k. 99-101, 108
- zeznania pozwanej A. W. k. 101-102

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 535 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, iż powód, jako sprzedawca, w lipcu 2013 r. zawarł z M. W., jako kupującym, umowę sprzedaży samochodu ciężarowego marki M., przy czym samochód ten wydał kupującemu, przenosząc na niego własność pojazdu. Sporna pozostawała wysokość ceny sprzedaży, termin jej zapłaty, a także to, czy kupujący wywiązał się z obowiązku jej uiszczenia. Strony prezentowały również odmienne stanowiska co do tego, czy doszło do przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

Wobec śmierci M. W. w dniu 23 kwietnia 2015 r. powód skierował roszczenie o zapłatę nieuregulowanej wg jego stanowiska części ceny w kwocie 32.600 zł przeciwko pozwanym, jako jego ustawowym spadkobiercom. Odpowiedzialność pozwanych wynikała z przepisu art.1034 § 2 k.c., zgodnie z którym od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości udziałów. To, iż pozwani nabyli spadek po M. W. w udziałach po 1/3, z dobrodziejstwem inwentarza, zostało potwierdzone aktem poświadczenia dziedziczenia sporządzonym w dniu 4 maja 2015 r.

Wskazać należy, iż brak było świadków zawarcia umowy sprzedaży, zaś wobec śmierci jednej ze stron tej umowy, możliwe było przesłuchanie na okoliczność jej treści jedynie powoda. Odnotowania również wymaga, że przedstawione przez powoda dowody mające dokumentować ustalenia stron, tj. faktura VAT nr (...) i oświadczenie z dnia 29 lipca 2013 r., w kontekście dowodu KP z dnia 26 lipca 2013 r., w którym powód osobiście pokwitował wpłatę przez M. W. na poczet ceny samochodu kwoty 7.000 euro, nie korespondowały w pełni z sobą i zeznaniami powoda. Zważyć przy tym należało, że ww. faktura zawierała jednostronne oświadczenie powoda, jej odbiór nie został potwierdzony w żaden sposób przez kupującego, jak również nie zostało dowiedzione, by faktura ta została przez M. W. zaksięgowana w dokumentacji prowadzonego przezeń przedsiębiorstwa. Rekonstruując zatem okoliczności faktyczne niniejszej sprawy Sąd oparł się w pierwszej kolejności na pochodzącym od M. W. oświadczeniu noszącym datę 29 lipca 2013 r. W treści tego oświadczenia kupujący zobowiązał się do zapłaty brakującej sumy za ciągnik M. w kwocie 7.000 euro do 1 listopada 2013 r. Z powyższego wynika, że oświadczenie to opiewało na „brakującą”, a zatem nieuiszczoną na ten dzień, część ceny sprzedaży, co świadczy o tym, że w tej dacie pozostała część ceny była już uregulowana. Na to, iż do zapłaty pierwszej części ceny doszło przed sporządzeniem tego oświadczenia wskazuje treść dowodu KP z dnia 26 lipca 2013 r., w którego treści powód pokwitował uzyskanie 7.000 euro jako „przedpłaty” za przedmiotowy samochód. Wprawdzie powód zeznał uzupełniająco, iż dowód KP nie potwierdza faktycznej wpłaty, bowiem nie miała ona miejsca, jednakże zeznaniom tym, w kontekście jednoznacznej treści sporządzonego trzy dni później oświadczenia M. W., którym sam powód posługiwał się jako dowodem w tejże sprawie, nie sposób dać wiary. Nielogiczne są wyjaśnienia powoda co do tego, że na część ceny sporządzono oświadczenie w dniu 29 lipca 2013 r., a na drugą część – fakturę nr (...) w dniu 31 lipca 2013 r. Skoro 29 lipca 2013 r. „brakowało” do zapłaty jedynie 7.000 euro i strony uzgodniły, że kupujący uiści ją do 1 listopada 2013 r., to nie było podstaw do wystawienia przez powoda dwa dni później faktury VAT nr (...) na kwotę 36.900 zł z terminem płatności 2 sierpnia 2013 r. Odnotowania również wymaga, iż skoro wedle zeznań powoda strony uzgodniły cenę sprzedaży na 14.000 euro, w tym 7.000 euro miało być zapłacone do 1 listopada 2013 r., to wystawienie przez powoda w dniu 31 lipca 2013 r. faktury opiewającej na kwotę 36.900 zł nie było uzasadnione - 7.000

euro wg średniego kursu NBP z dnia 31 lipca 2013 r. (4,2427 zł) stanowiło bowiem równowartość 29.698,90 zł, a nie 36.900 zł, zaś powód nie twierdził, by cena – 14.000 euro- była kwotą netto. Powyższe czyni tą fakturę dokumentem, który nie odzwierciedla faktycznych ustaleń stron umowy, a stanowi jedynie jednostronne oświadczenie powoda.

Wskazać należy, iż zarówno zeznania świadka M. S. (2), jak i pozwanej A. W. (1) okazały się nieprzydatne dla czynienia ustaleń faktycznych co do treści umowy sprzedaży, bowiem żadna z tych osób nie uczestniczyła w uzgodnieniach stron w tym zakresie i nie posiadała na ten temat żadnej wiedzy. Zeznania M. S. (2) nie dostarczyły również żadnych konkretnych informacji na temat rozliczeń stron z tytułu spornej umowy. Dodatkowo sam powód w swych zeznaniach był nieprecyzyjny i chwiejny, przeczył sporządzonemu przez siebie dowodowi KP, twierdził, że istnieje jeszcze jedna faktura VAT opiewająca na kwotę ok. 60.000 zł z tytułu ceny sprzedaży przedmiotowego samochodu, którą zastąpiono ww. oświadczeniem i fakturą VAT nr (...), jednakże dokumentu tego do akt nie złożył. W tym stanie rzeczy do zeznań powoda należało podchodzić z dużą dozą ostrożności.

Uwzględniając zatem treść oświadczenia z dnia 29 lipca 2013 r. i dowodu KP z dnia 26 lipca 2013 r. , a także – częściowo (z przyczyn opisanych wyżej) zeznania powoda, Sąd uznał, iż strony najpóźniej w dniu 22 lipca 2013 r. (w dacie wydania pojazdu wskazanej w ww. oświadczeniu) zawarły umowę sprzedaży, w której cenę ustaliły na kwotę 14.000 euro, przy czym połowa ceny została przez kupującego zapłacona 26 lipca 2013 r., a drugą połowę kupujący zobowiązał się zapłacić do 1 listopada 2013 r.

Biorąc pod uwagę treść art. 358 § 2 k.c. przyjąć należało, iż na dzień 1 listopada 2013 r. zobowiązanie M. W. z tytułu nieuiszczonej części ceny wynosiło 29.253,70 zł. W tym zakresie należało uwzględnić średnią arytmetyczną ze średnich kursów walut NBP z dnia 31 października 2013 r. (4,1766 zł) i 4 listopada 2013 r. (4,1816 zł), bowiem na okres od 1 do 3 listopada 2013 r. nie zostały one opublikowane przez NBP. Przy uwzględnieniu tej średniej, tj. kwoty 4,1791 zł równowartość 7.000 zł na dzień wymagalności tego roszczenia to 29.253,70 zł.

Sąd uznał, iż na poczet tej kwoty M. W. zapłacił przelewami 6.600 zł w dniu 16 czerwca 2014 r. i 4.000 zł w dniu 8 października 2014 r. Wprawdzie powód zeznał, że kwota 6.600 zł stanowiła równowartość podatku VAT od należności ujętych w fakturze nr (...) z dnia 31 lipca 2013 r. za usługi transportowe wykonane przez niego na rzecz M. W., jednakże to, iż w istocie zobowiązanie ujęte w tej fakturze istniało, nie zostało przez powoda wykazane. W oparciu o zeznania powoda, których nie poparł on żadnym innym dowodem, nie sposób było przyjąć, że wykonał on na rzecz M. W. w lipcu 2013 r. usługi transportowe za kwotę 35.301 zł, a tym samym, że faktura nr (...) odzwierciedla rzeczywiste zobowiązanie M. W., na poczet którego powód byłby władny zaliczyć wpłatę z dnia 16 czerwca 2014 r. Brak było jednocześnie podstaw do uznania wyłącznie na podstawie zeznań pozwanej A. W. (1), iż poza tymi wpłatami, które udokumentowano historią konta bankowego, M. W. na poczet drugiej części ceny samochodu dokonał innych wpłat. Zeznania te stanowią jedynie powielenie twierdzeń pozwanej, których wiarygodności wobec braku innych dowodów, nie sposób zweryfikować z wynikiem pozytywnym, a zwrócić należało uwagę na to, iż były one bardzo ogólnikowe i nieprecyzyjne co do wysokości kwot, które M. W. miał regulować i raz przekazywać powodowi za jej pośrednictwem tytułem ceny, a także dat tych wpłat. Zważyć przy tym należy, iż to na pozwanych, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywał obowiązek wykazania, iż cena sprzedaży została uregulowana w całości, czemu pozwani nie sprościli.

Wskazać w tym miejscu należy, iż twierdzenie pozwanej, że wszystkie należności zostały uregulowane, bowiem tak przekazał jej M. W. przed śmiercią, stoi w sprzeczności ze stanowiskiem pozwanych wyrażonym podczas posiedzenia w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej co do tego, że do zapłaty pozostaje kwota ok. 3.000 zł. Niesporna okoliczność wieloletniej znajomości i przyjaźni powoda i M. W. nie usprawiedliwia zdaniem Sądu braku dokumentowania przekazywanych pomiędzy nimi należności, albowiem umowę sprzedaży każda z tych osób zawarła w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co nakładało na te osoby obowiązek zapewnienia transparentności dokonywanych przez nie rozliczeń.

Podniesienia również wymaga, że przedstawione przez powoda wezwania do zapłaty stanowią wyłącznie wyraz tego, iż zawarł on ujęte w nich treści oświadczenia (por. art. 245 k.p.c.) i nie dowodzą istnienia zobowiązania, a jedynie faktu, iż powód domagał się od M. W., a następnie jego spadkobierców wskazanych w nich kwot. Bez znaczenia

dla rozstrzygnięcia o roszczeniu powoda pozostawały dokumenty dotyczące zakupu przez M. W. innego pojazdu i związanej z nim pożyczki udzielonej mu przez powoda, toteż Sąd dowody te pominął.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż do zapłaty z tytułu ceny sprzedaży samochodu M. pozostaje kwota 18.653,70 zł stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą 26.253,70 zł i kwotą 10.600 zł wpłaconą na jej poczet.

Wskazać należy, iż termin zapłaty kwoty 26.253,70 zł przypadał na dzień 1 listopada 2013 r., zaś termin przedawnienia roszczenia o jej zapłatę jako roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy wynosił zgodnie z art. 554 k.c. dwa lata. Bieg terminu przedawnienia tego roszczenia nie jest jednak wyznaczony datą zawarcia umowy sprzedaży, jak starali się wywodzić pozwani, lecz datą wymagalności roszczenia z niej wynikającego, zgodnie bowiem z art. 120 § 1 zd. 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Skoro roszczenie powoda o zapłatę brakującej części ceny stało się wymagalne w dniu 1 listopada 2013 r. (w tym dniu bowiem powód uzyskał uprawnienie do domagania się jego zaspokojenia), to dwuletni termin przedawnienia tego roszczenia upływał w dniu 1 listopada 2015 r. Przed tą datą, tj. w dniu 28 lipca 2015 r. powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, którego przedmiotem uczynił swe roszczenie o nieuregulowaną część ceny sprzedaży, co doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., po którym to przerwaniu termin ten biegł na nowo od chwili zakończenia postępowania w tym przedmiocie, tj. od posiedzenia, które miało miejsce w dniu 20 października 2015 r. (por. art. 124 § 1 k.c.). Przed upływem kolejnych dwóch lat termin ten ponownie uległ przerwaniu – poprzez wytoczenie w dniu 13 lutego 2017 r. powództwa w niniejszej sprawie. Tym samym zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanych okazał się nieuzasadniony.

Skoro M. W. w uzgodnionym terminie nie dokonał zapłaty kwoty 26.253,70 zł, zgodnie z art. 476 k.c. popadł od dnia 2 listopada 2013 r. w opóźnienie w jej zapłacie, co uzasadniało w świetle art. 481 § 1 i 2 k.c. roszczenie powoda o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od tej kwoty od dnia 2 listopada 2013 r. do dnia 16 czerwca 2014 r., kiedy to M. W. zapłacił na jej poczet 6.600 zł, redukując zadłużenie do kwoty 22.653,70 zł. Od kwoty tej powód był uprawniony żądać odsetek ustawowych od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia 8 października 2014 r., kiedy to uregulowano dalszą kwotę 4.000 zł, zmniejszając zaległość do 18.653,70 zł – i od kwoty tej biegną zatem odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 9 października 2014 r. do dnia zapłaty.

Reasumując – Sąd uznał, że do uregulowania z tytułu umowy sprzedaży z dnia 22 lipca 2013 r. pozostawała M. W. kwota 18.653,70 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwot: 29.253,70 zł od 2 listopada 2013 r. do 16 czerwca 2014 r., 22.653,70 zł od 17 czerwca 2014 r. do 8 października 2014 r. i od 18.653,70 zł od dnia 9 października 2014 r. Za zapłatę tych należności odpowiedzialność stosownie do udziałów w spadku po M. W. ponoszą pozwani, toteż od każdego z nich na rzecz powoda w punkcie I wyroku zasądzono po ich 1/3 części. W pozostałym natomiast zakresie, w punkcie II wyroku, powództwo oddalono.

Wskazać jednocześnie należy, iż zgodnie z art. 319 k.p.c. jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Zważywszy, że pozwani nabyli spadek po M. W. z dobrodziejstwem inwentarza, na co wskazuje treść aktu poświadczenia dziedziczenia, Sąd winien był zastrzec pozwanym w wyroku prawo do powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie ich odpowiedzialności za zobowiązanie uwzględnione w pkt I wyroku do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku (por. art. 1031 § 2 k.c.), czego na skutek przeoczenia nie uczynił.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w punkcie III wyroku oparto o przepis art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu art. 105 § 1 k.p.c. Powód wygrał proces w zakresie 56,69%, a pozwani w 43,31%. Powód poniósł koszty postępowania w kwocie 5.262 zł, w tym 1.645 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego i 3.600 zł wynagrodzenia swego pełnomocnika. Na koszty postępowania poniesione przez pozwanych – 3.617 zł - złożyło się 51 zł opłat skarbowych od pełnomocnictw procesowych i 3.600 zł wynagrodzenia ich pełnomocnika. Po rozdzieleniu tych

kosztów na rzecz powoda podlegała zasądzeniu po 1/3 kwoty z kwoty 1.401,77 zł od każdego z pozwanych, tj. 467,26 zł ($5.262 \text{ zł} \times 56,69 \% - 3.651 \text{ zł} \times 43,31\% / \times 1/3$).